

Sygn. akt III AUa 2150/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2016 r.

### **Sąd Apelacyjny w Katowicach**

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Alicja Kolonko (spr.)
Sędziowie	SSA Witold Nowakowski SSA Wojciech Bzibziak
Protokolant	Michał Eksterowicz

po rozpoznaniu w dniu 3 listopada 2016r. w Katowicach

sprawy z odwołania Z. W. (Z. W.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o ponowne ustalenie kapitału początkowego

na skutek apelacji ubezpieczonego Z. W.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie

z dnia 11 września 2015r. sygn. akt IV U 1037/15

**oddala apelację.**

/-/ SSA W.Nowakowski /-/ SSA A.Kolonko /-/ SSA W.Bzibziak

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 2150/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9 czerwca 2015r. znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. odmówił Z. W. ponownego ustalenia wartości kapitału początkowego podnosząc, że okres nauki w szkole wyższej, przypadający przed dniem 1 stycznia 1999r., został uprzednio uwzględniony w pełnym wymiarze, wobec czego wysokość kapitału nie uległa zmianie.

W odwołaniu od tej decyzji ubezpieczony zarzucił, że decyzja nie dotyczy jego wniosku, gdyż domagał się ponownego obliczenia kapitału początkowego w związku z obowiązującym od dnia 1 maja 2015r. przepisem art. 110a, wprowadzonym ustawą z dnia 5 marca 2015r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2015r. poz. 552), zatem odwołanie dotyczy ponownego ustalenia procentu kapitału początkowego w związku z nową regulacją prawną.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, podtrzymując dotychczasowe stanowisko i dodając, że ubezpieczony jest uprawniony do emerytury powszechnej, ustalonej na podstawie art. 26 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednol. Dz.U. z 2013r., poz. 1440 ze zm.) (ustawy o FUS) decyzją z dnia 14 kwietnia 2015r.

W dniu 8 maja 2015r. złożył wniosek o ponowne przeliczenie emerytury w związku z nową regulacją prawną, obowiązującą od dnia 1 maja 2015r. z podkreśleniem, że wniosek dotyczy kapitału początkowego.

Organ rentowy po rozpoznaniu powyższego wniosku, decyzją z dnia 12 czerwca 2015r., na mocy art. 185 ustawy o FUS, odmówił przeliczenia emerytury z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu decyzji.

Wyjaśnił, że nowelizacja, na którą powołuje się ubezpieczony, wprowadziła możliwość uwzględnienia okresów ukończonych studiów wyższych przebytych przed dniem 1 stycznia 1999r. w wymiarze ograniczonym do 1/3 wszystkich udowodnionych okresów składkowych, przebytych do dnia zgłoszenia wniosku o emeryturę, a nie jak dotychczas - w wymiarze ograniczonym do 1/3 okresów składkowych, przebytych do dnia 31 grudnia 1998r.

Podniósł, że z urzędu ponownie ustalił kapitał początkowy przy przyznawaniu emerytury, o czym świadczy decyzja z dnia 1 kwietnia 2015r.

Podkreślił, że wprawdzie faktem jest, iż osobom, które mają już ustalone prawo do emerytury, organ rentowy ponownie ustalił kapitał początkowy z zastosowaniem zasady określonej w art. 174 ust. 2a, a wprowadzonej w/w ustawą z dnia 5.03.2015r. o zmianie ustawy o FUS i następnie ustalił nową wysokość emerytury, jednak skoro ubezpieczonemu uwzględniono już faktyczny okres przebytych studiów, to nieuzasadnione jest żądanie ponownego przeliczenia kapitału początkowego na podstawie przepisów wskazanej ustawy z dnia 5.03.2015r.

Dodał także, że wskazany w odwołaniu przepis art. 110a ustawy o FUS dotyczy wyłącznie ustalenia emerytury obliczonej na tzw. „starych zasadach”, tj. na podstawie art. 53 tej ustawy, tymczasem emerytura ubezpieczonego jest ustalona na podstawie art. 26, a podstawę wymiaru obliczono przy ustalaniu wartości kapitału początkowego, który jest jedynie jednym z elementów składających się na wysokość emerytury.

Wyrokiem z dnia 11 września 2015r. sygn. IV U 1037/15 Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie oddalił odwołanie.

Przedstawiając kolejne decyzje wydane wobec ubezpieczonego przez organ rentowy wskazał Sąd I instancji, że decyzją z dnia 18 marca 2009r. znak (...) organ rentowy ustalił ponownie kapitał początkowy na dzień 1 stycznia 1999r. w wysokości 280.473,82 zł.

Do obliczenia podstawy wymiaru kapitału początkowego organ rentowy przyjął wynagrodzenia za lata 1989 - 1998, ustalając wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego na 302,60%, a następnie ograniczając go do 250%. Przy wyliczeniu kapitału początkowego organ rentowy uwzględnił w całości okres studiów wyższych od dnia 1 października 1969r. do dnia 31 sierpnia 1973r.

Decyzją z dnia 14 kwietnia 2015r. znak (...) organ rentowy przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury od osiągnięcia wieku emerytalnego, tj. od dnia 10 marca 2015r. i obliczył jej wysokość zgodnie z treścią art. 26 ustawy o FUS. Obliczając emeryturę ZUS przyjął kwotę środków zaewidencjonowanych na subkoncie z uwzględnieniem ich waloryzacji, kwotę składek zaewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem ich waloryzacji, kwotę zwaloryzowanego kapitału początkowego i średnie dalsze trwanie życia.

W tym celu z urzędu, decyzją z dnia 1 kwietnia 2015r. znak (...), ustalił ponownie wysokość kapitału początkowego - z zastosowaniem art. 174 ust. 3b ustawy o FUS - na kwotę 280.705,81 zł. Do wyliczenia kapitału początkowego przyjął podstawę wymiaru kapitału początkowego ustaloną w decyzji z dnia 18 marca 2009r.

W dniu 8 maja 2015r. ubezpieczony złożył wniosek o ponowne przeliczenie emerytury w związku z nową regulacją prawną obowiązującą od 1 maja 2015r. zaznaczając, że chodzi o kapitał początkowy. Jako podstawę prawną żądania wskazał art. 110a ustawy o FUS, dodany ustawą z dnia 5 marca 2015r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Decyzją z dnia 9 czerwca 2015r. znak (...) organ rentowy odmówił ponownego ustalenia wartości kapitału początkowego wskazując, że okres nauki w szkole wyższej, przypadający przed dniem 1 stycznia 1999r., został uprzednio uwzględniony w pełnym wymiarze.

Przywołując uregulowanie art. 110a ustawy o FUS podał Sąd, że przepis ten stwarza możliwość ponownego obliczenia wysokości emerytury, obliczonej na podstawie art. 53 ustawy o FUS, tymczasem wysokość emerytury ubezpieczonego została ustalona w oparciu o art. 26 tej ustawy.

Sąd wskazał także, że nowelizacja ustawy o FUS, która weszła w życie z dniem 1 maja 2015r., wprowadziła do ustawy przepis art. 185a, zgodnie z którym w stosunku do osób spełniających warunki określone tym przepisem istnieje możliwość uwzględnienia w kapitale początkowym studiów wyższych w wymiarze ograniczonym do 1/3 wszystkich udowodnionych okresów składkowych, przebytych do dnia zgłoszenia wniosku o emeryturę, co jednak w przypadku ubezpieczonego nie ma znaczenia, bowiem organ rentowy decyzją z dnia 18 marca 2009r., ustalając ponownie wartość kapitału początkowego, uwzględnił już cały okres studiów.

Uznając, że z twierdzeń ubezpieczonego należy wnioskować, iż domaga się on przeliczenia wartości kapitału początkowego z uwzględnieniem wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego w wysokości 302,60%, bez ograniczenia do 250%, podniósł Sąd, że nie jest to możliwe, ponieważ nadal obowiązuje przepis art. 15 ust. 5 ustawy wskazujący, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru nie może być wyższy niż 250%.

Apelację od powyższego wyroku wniósł ubezpieczony, zaskarżając go w całości, zarzucając dokonanie błędnej wykładni przepisu art. 110a ustawy o FUS i domagając się uchylecia zaskarżonego wyroku w całości na mocy art.477<sup>14a</sup> kpc, ewentualnie wg uznania Sądu zmiany tegoż wyroku w ten sposób, aby ZUS O/C. przyjął kapitał początkowy zamiast w dotychczasowej wysokości 250%, w wysokości przez siebie już ustalonej w wysokości 302,60% (średniego wynagrodzenia) obowiązującego przed 1 stycznia 1999r. oraz obciążenia organu rentowego kosztami postępowania (czyli to co już ustalił - IV U 1425/08 – Sąd Okręgowy w Częstochowie).

Zarzucił, że przed Sądem Okręgowym nie domagał się zmiany decyzji, lecz jej uchylecia, przy czym Sąd błędnie uznał, że jest to niedopuszczalne.

Stwierdził, że według jego oceny przepis art.477(12) kpc stwierdza, że nie jest dopuszczalne zawarcie ugody czyli, że jest dopuszczalne również uchylecie decyzji ZUS-u. Przeinaczenie zawarte w protokole rozprawy dowodzi tylko i wyłącznie tego aby unikać sal sądowych, bowiem oświadczenie ubezpieczonego sobie a zapisy protokołu rozprawy

sobie, czyli pod z góry upatrzoną tezę. Wyjaśnię skąd tego typu żądanie, bowiem uważam, że Sądy rozpoznają spory między ich stronami, a to widać błędna ocena. Ale jeśli ZUS twierdzi, że moje studia już zaliczył (z czym się zgodziłem, a jakże), to traktuje mnie mało poważnie i sporu de facto nie ma, bowiem powoływałem się na nową podstawę prawną, która dopuszcza teraz (od 1 maja 2015r) takie żądanie (kapitał początkowy ponad 250%) dowodzi, że ZUS ma poważne kłopoty z nowymi regulacjami prawnymi i teraz realizuje wyłącznie swoje bliżej nieokreślone cele. Podejrzewam jednak, że wniosku mojego nie czytał dokładnie czyli wcale i teraz brnie w to bagno, a mógł mi zaliczyć urlop macierzyński jako okres składkowy. Byłby większy śmiech bo urlopy macierzyńskie z nieskładkowych stały się składkowe (dla kobiet praktycznie) wg zasadniczych motywów tej ustawy (czyli głosy dla prez. Komorowskiego). Wiem jakie cele ma apelacja ale ta nie jest od tego aby wskazywać co chce ZUS faktycznie. Cele te wyjaśniła mi osoba przyjmująca w marcu 2015 mój wniosek o emeryturę i wg mojej oceny powinna zostać usunięta z grona pracowników ZUS-u.

Sporu jak do tej pory, nie potrafię dostrzec, bowiem przywoływanie i to w dowolnej ilości (mógłbym jeszcze przywołać kilkadziesiąt) artykułów niczego nie wyjaśniają a tylko zaciemniają obraz tej sprawy, chyba o to zaciemnianie właśnie chodzi. Zarówno ZUS jak

i Sąd I instancji powinni wyjaśnić mi treść art. 110a ustawy o emeryturach (bo to jest istota sporu), a nie tylko przywoływać artykuły tejże ustawy, to potrafił nawet student II roku prawa (50 lat temu już to potrafił). Z przykrością przypominam, że najprostsza wykładnia każdego przepisu musi uwzględniać fakt, że przepis późniejszy i szczególny (w języku potocznym szczegółowy), uchyla wcześniejsze i ogólne przepisy, chyba że z tegoż przepisu wynika co innego. Jeśli trzeba już dokonać wykładni. Z tego akurat (art. 110a) nic takiego nie wynika, a stosowana dotychczas wykładnia czyli tylko przywołanie artykułów (ZUS i Sąd I instancji) nie bardzo wiedzieć czemu dowodzi, że twórcy tejże ustawy nie byli bardzo zorientowani co czynią. Czyli mamy tutaj klasyczny unik (ZUS i Sąd I inst.) jeśli przepis jest nowy. Komentarzy prawników chyba nie mają a te popularne ważnych (ZUS i Sąd I instancji) nie dotyczą. Przy okazji „zachwycony” jestem ustnymi motywami wyroku Sądu I instancji, których oczywiście nie było, co praktycznie oznacza, że Sąd I instancji wymusza na mnie złożenie apelacji (plus uzasadnienie pisemne). I narusza w sposób jednoznaczny i oczywisty art. 328 § 2 kpc. Na tym właśnie polega w praktyce podległość ustawom (ustawy i stosownego art. nie wspomnę.) Przypomnę tylko, że uzasadnienie ma przekonać strony do racji Sądu, czyli tutaj zarówno ZUS jak i ubezpieczonego. Tutaj widać wyraźnie dlaczego tak jest traktowany ZUS w potocznym odczuciu. Czyli apelacja jest wyraźnie wymuszona i nie bardzo jest z czym polemizować bowiem tam jak przypuszczam (art.110a) byłby spór, a jest tylko milczenie wszystkich dotychczasowych Organów. Jeśli wymuszanie apelacji jest celem samym w sobie, to ta sprawa jest klasycznym tego dowodem.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest niezasadna.

Na wstępie zauważyć wypada, że nie ma racji ubezpieczony, negując brak po stronie Sądu I instancji możliwości uchylecia decyzji organu rentowego i przekazania sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania. Takie uregulowanie zawarte jest

w przepisie art. 477<sup>14a</sup> kpc, który stwierdza, że to sąd **drugiej** instancji, uchylając wyrok i poprzedzając go decyzją organu rentowego, może sprawę przekazać do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu. A contrario – Sądowi pierwszej instancji uprawnienie takie nie przysługuje.

Wracając natomiast do samego wniosku ubezpieczonego z dnia 8 maja 2015r., który legł u podstaw niniejszego sporu, stwierdzić należy, że jest on nieczytelny, a nie można nie zauważyć, że został sporządzony przez radcę prawnego.

Wniosek został sformułowany w sposób następujący: w imieniu własnym wnoszę o ponowne przeliczenie mojej emerytury w związku z nową regulacją prawną, obowiązującą od dnia 1 maja 2015r. (chodzi o kapitał początkowy). Podstawa prawna art. 110a ustawy

z dnia 5 marca 2015r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2015r. pozycja nr 552) (por. k. 51 a.r.).

Najzupełniej słusznie zwrócił organ rentowy uwagę w odpowiedzi na odwołanie na fakt, że przepis art. 110a ustawy o FUS, do którego odwołuje się wniosek, dotyczy wyłącznie ustalenia wysokości emerytury, ustalonej w oparciu o art. 53 ustawy o FUS, a nie w oparciu o kapitał początkowy. Wynika to wprost z jego treści, przytoczonej zresztą przez Sąd I instancji in extenso.

Najzupełniej też słusznie zauważył Sąd I instancji, że brak jest podstawy prawnej dla ustalenia zarówno wysokości emerytury, jak i kapitału początkowego z pominięciem ograniczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru do 250%, do czego wydaje się także dążyć apelacja, choć jej żądanie sformułowane zostało w sposób równie niejednoznaczny.

W szczególności przepis art. 110a ustawy o FUS bynajmniej nie niweczy ograniczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru do 250%, które wynika z przepisu art. 15 ust. 5 tej ustawy i nie stanowi ani legem posteriore, ani legem speciale do tego przepisu, jak wydaje się sugerować apelujący.

Użyte w przepisie art. 110a ustawy o FUS pojęcie wskaźnika wyższego niż 250% stanowi jedynie kryterium dopuszczalności zastosowania przeliczenia emerytury, o którym mowa w cyt. przepisie. Ubezpieczony nie zauważa przy tym, że pełne sformułowanie omawianego przepisu we fragmencie dotyczącym wskaźnika brzmi: wskaźnik wysokości podstawy wymiaru **przed zastosowaniem ograniczenia, o którym mowa w art. 15 ust. 5**, jest wyższy niż 250%. (podkr. – SA). Zatem z samego brzmienia tego przepisu w sposób jednoznaczny wynika, że po wstępnym zastosowaniu wskaźnika w pełnej wysokości, jako wskazanego wyżej kryterium dopuszczalności dokonania przeliczenia świadczenia, przy ustalaniu wysokości emerytury wskaźnik ten ulega ograniczeniu do 250%, po myśli art. 15 ust. 5 ustawy o FUS.

Z ustawy z dnia 5.03.2015r., stanowiącej podstawę prawną zgłoszonego przez ubezpieczonego żądania przeliczenia, nie wynikają żadne inne uregulowania dotyczące kapitału początkowego niż to, na które wskazał organ rentowy w zaskarżonej decyzji (art. 1 pkt 5 ustawy) oraz to, które sam ubezpieczony przywołał w apelacji, a które z przyczyn oczywistych jego nie dotyczy (por. art. 1 pkt 4 ustawy).

Zgodnie z przepisem art. 2 ustawy, na wniosek osoby uprawnionej zasady te można także zastosować do emerytury, której wysokość ustalono na podstawie art. 26 ustawy o FUS.

Organ rentowy wskazał przyczynę, dla której takie przeliczenie nie jest możliwe i uczynił to w sposób prawidłowy. Dlatego też Sąd I instancji najzupełniej słusznie oddalił odwołanie.

Apelacja nie zawiera żadnych innych zarzutów, z którymi można by podjąć jakąkolwiek merytoryczną polemikę.

Mając powyższe na uwadze, na mocy art. 385 kpc, Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.

/-/ SSA W.Nowakowski /-/ SSA A.Kolonko /-/ SSA W.Bzibziak

Sędzia Przewodniczący Sędzia

ek